

b. restauca w ZGRK.

1. Zagrodnik Stanisław Kappel z. ur. 1900.
gajowy, ionaty. 7524

2. 1940. 31. V. O godz. 12 w noc. Na pukanie
otworytem drzwi i do mieszkania we-
szło 3 NK w bristow i dali rozkaz zbie-
rać się z rodziną i pojedziecie do domu.

● Kiedy byliśmy zebrani ja, iona i córka na
odwieziono nas do st. Kowryń, gdzie zata-
dowano na pociąg nas i z nami wiele innych
rodzin. W jednym 10 osobowych towarowym
wagonie umieszczono 50 ludzi. W ciągu
4ech dni jechalismy w zamkniętych wagonach,
których za ten czas wcale nie odkrywali
i nie dawano nawet wody. Nat. potrzeby były
zatatwiane przez drzwi w podłodze, Woda na
stacjach podawali nam dzieci rosyjscy. Na 5ty
dzień strywalismy po 200 gr. chleba i 0,5 litra
wody na dzień i tak w ciągu 8-niu dni.
● 2. Wskonic nas przywiezli do poseszku
Konnny dworz obok st. Dzielciarki na kopalnie,

rudy # niedzianej (Gwiedtowska obl.) 7524

4. Teren górny. Baraki dla wywiezionych była to drewniana budynek 30 metr. długości szerokość 8 metr. podzielony na pokoje # 3x4 metr. i do takiego pokoju ladowano po 5-7 osób. Co do higieny to bardzo dużo pluskw i bardzo mało mydła, tak że rok otrzymywano (kupowano prywatnie) po sześć dniach drogiej cenie 1/2 kl. Podłoga była ale była wilgotna i cuchnąca zgnilizna.

5. Polacy, Rosyjanie, Słowacy, składali resztanców wrosyły jako polityczni (niewładni) element. Resztancy to byli Polska drobna inteligencja wieśniacy, robotnicy, to Rosyjscy inteligencja, wieśniacy i robotnicy. Wogule inteligencja składala jakże 2%. ^{wstrząsach} Rosyjscy pomiędzy uwiezionymi resztancami ~~to~~ co do narodowości nie było

6. Na poczatkach pracowalem 8 godz i otrzymywałem 4 rb na dzien, a potem praca dzienna podniesiona do 11 godz. a zarobek rosł ten sam. Co do wyżywienia to było dziennie 800 gr. chleba na pracujacego i 400 gr. na dzieci i

na niedolnego do pracy, oprócz tego 2 kl. jakiej kolwiek kasy na miesiac na 3 osoby. i nie więcej. Na ubranie nie mogłem zarobic' pieniędzy, Młodego musiałem z rodziną chodzić w tachmanach i w poriwanych łapciach. O kulturnym zyciu nikt nie myślał nawet gdyż każdy był głodny i obdarty, bo i za mieszkanie przy wypłacie zarobku wyrachowywali 15 rb miesięcznie.

7524

7. Mówili nam władze że Polscy nie będzie już nigdy i że nigdy nie powrócimy do kraju, a poza tem kazali kupować sobie krowy budować domki ale najpierw napisac' podanie o przyjęciu do obywatelstwa sowieckiego.

8. Pomocy lekarzkiej resztani nie otrzymywali wogule a polacy tem bardziej. Nas polaków było około 4 tysiący osób i kiedy chorowalem ciężko do było około 800-1000 grobów na polskim cmentarzu. Umierali przewaznie od głodu i nędzy.

9. Za cały czas otrzymywalem jedną paczkę i 3 listy od krewnych
10. Zwolniony zostałem 12. X. 41 r. z miejsca reszt-

nia przyjechałem do st. ⁴ Białak gdzie pracowa-
łem 3 miesiące w botchorie, a po wiadomości
o formacji wojskowej pojechałem do Kermine
gdzie zostałem przyjęty do Armii Polskiej.

7524

14. II. 1943.

St. Zagrodnik

4865